

WRZESIEŃ

wschód	zachód
4-46	18-26
A S I E Z Y C	
wschód	zachód
0-25	16-20
Dł. dnia Ubyło	
13-40	3-6

1

SRODA

Dziś św. Idziego  
Jutro św. Stefana

**TEATRY**

TEATR WIELKI: W czwartek premiera operki „Słońce w Meksyku”.

TEATR NARODOWY: „Jadzia Wdowa” z M. Modzelewską, Buczyńską, Dobrzańską, Janeką, Zabczyńską, Chmielewskim.

TEATR MAŁY: Premiera komedii Shaw’a „Szczęśliwy Zaułek” z Samborskim, Andryczówną, Kreczmarem.

TEATR LETNI: „Gdzie diabeł nie może” z Janiną Martini, Daczyńskim i Orwidem w głównych rolach.

TEATR ATENEUM: „Zazdrość i medycyna”.

TEATR NOWY: Wkrótce „3 asy i jedna dama”.

TEATR MALICKIEJ: „Świt, dzień i noc”. Wkrótce premiera „Mieczak”.

TEATR 8.15: „Naręczona zaginęła”.

TEATR KAMERALNY: „Skandal w rodzinie Kinga”. Reżyseria dyr. Emilia Chaberskiego.

**Krwawe porachunki**

We wsi Las (gm. Zagórz), mieszkaniec tej wsi: Jan Zukowski i Kaziemierz Chrzanowski, napadli na sąsiada, Aleksandra Sobotę, którego pobili szpadlem i łomem żelaznym, tak do kłębów, że z upływu krwi i odniesionych ran, stracił przytomność. Rodzina przewiozła Sobotę do Warszawy, gdzie umieszczono go w szpitalu Dz. Jezus. Stan Soboty ciężki. Napadu dokonano na tle porachunków osobistych. Zukowski i Chrzanowski, którzy są znanymi awanturnikami, zostali zatrzymani przez policję pow. warszawskiego.

**OGŁOSZENIA DROBNE**

**RÓŻNE**

**A.A. Chrześcijańska firma.** Garderobę starą męską, zamieniam na pierwszorzędne bielskie materiały. Bielecki; telefon 3.39-02.

**NA SEZON SZKOLNY** poleca **OBOWIE** gimnastyczne wszelkiego rodzaju na skórze, łosiu, gumie oraz pokojowe i tenisowe. C. J. Borucki, Marszałkowska 79.

**Obiady domowe** tylko dla Polaków bardzo smaczne, zdrowe i tanie. Wspólna 34 m. 10. Uwaga, wszelkie produkty zakupujemy tylko w firmach chrześcijańskich.

**PRAWNE** -podatkowe, zlecenia, odwołania, załatwia biuro Czajewskiego. — Żurawia 18/12-A (druga brama front), czynne 3 — 7.

**Poterowanie, chromowanie, niklowanie i cynowanie** wykonuje Zakład **GALWANICZNO — SZLIERSKI** E. BURAKOWSKI, Widok 24, tel. 294-38.

**ZLECENIA** zastępstwa, interwencje we wszystkich sprawach, załatwia Polskie Biuro Zleceń Powszechnych, Warszawa, Marszałkowska 147-19. Telefon 2-81-71.

**KUPNO, SPRZEDAŻ**

**Maszynty do pisania** Torpedo, podręczne, biurkowe: arytymetry Thales: duży wybór maszyn okazujących. Sprzedaj — Kupno — Remonty. Maczunder, Marszałkowska 88 tel. 700-05.

**Wózki dziecięce** mocne, tanie, higieniczne poleca J. Malanowski, Króla Alberta (Niecala) 10. Honorujemy czek! Sp. Tow. Kupców Miskici i Torbo.

**MIÓD**

**M.ÓD** 100% gwarancji, kurtynki. Ceny od 2,40 kg. **PSZCZELARZ — OGRODNIK** Złota 4, tel. 6.62-38.

**MATERIAŁY BUDOWLANE**

**BETONOWNIA „GÓŁKÓW”** Warszawa, Solec 28, tel. 9-89-74. Płyty, Krawężniki, Kregi, Rury, Słupy, Trałki, Wazony, Kule, Miski, Korytka ścielkowe, Cegła, Pustaki. Ogrodzenia betonowe pełne, ażurowe. Tarasy, Osadniki, Baseny i t. p.

**ARTYKUŁY SPORTOWE**

**RAKIETY** tenisowe sprzęty, ubiorczy do wszystkich sportów, parasole i meble ogrodowe **STEFAN STEFANSKI**, Jasna 12 naprzeciw Edmunda

**Nowa ofiara bandytów z Grochowa(?)**  
**Postrzelenie post. W. Zakrzewskiego**  
**Pościg za opryszkami**

Dziś o godz. 4-ej rano posterunkowy XXVI kom. P. P., Wojciech Zakrzewski, lat 37 (Włociańska 46) będąc w patrolu natknął się na dwóch osobników idących przez niezabudowany plac, graniczący z Al. Wojska Polskiego, Chemicznym Instytutem Badawczym i barakami.

W chwili, gdy policjant wezwał ich do zatrzymania się i okazania dowodów, osobnicy dobyli rewolwery i wystrzelili w kierunku policjanta. Zakrzewski ranny został dwukrotnie w lewą nogę. Za uciekającymi zdołał wystrzelić jeszcze trzykrotnie. Zaalarmowany strażnikiem dozorcy Instytutu zawołał pogotowie i powiadomił komisariat P.P.

Lekarz stwierdził u Zakrzewskiego rany postrzałowe uda i palców lewej ręki i po opatrunku przewiózł go do szp. na Czystem.

Na miejsce starcia policjanta z opryszkami przybyły władze śledcze. Zarządzono natychmiast obławę, którą kieruje zastępca naczelnika Stołecznego Urzędu Śledczego, Tadeusz Makowski.

Zachodzi przypuszczenie, iż Zakrzewski natknął się na bandytów, którzy w sobotę zastrzelili policjanta,

Stanisława Andrasika, (o czym donosiśmy we wczorajszym południowym komunikacie). W związku z zastrzeżeniem policjanta na terenie Warszawy i prowincji zarządzono zostało wzmożone patrolowanie.

**5 lat ukrwiała się**  
**Epilog strzałów w Domu Akademickim**

Do Józefa Dudzińskiego, studenta szkoły nauk politycznych, mieszkającego w Domu Akademickim pok. 402, przybyła J. J. i po krótkiej rozmowie strzeliła trzykrotnie w rewolwer, chcąc pozbawić go życia. Po dokonaniu tego czynu, przestraszony się następstw wybiegła na korytarz i wyskoczyła z okna 3-go piętra, odnosząc ciężkie obrażenia, tak, iż po wyjściu ze szpitala pozostało jej kalectwo na całe życie.

Józef Dudziński poznał J. na ulicy przed Domem Akademickim i zaprosił ją do siebie. Przygodna znajomość zamieniła się w przyjaźń i młodzi ludzie widywali się dość często, pomagając sobie wzajemnie finansowo. W końcu Dudziński zaręczył się z nią i miał poślubić. Tymczasem jeden z jego kolegów dowiedziawszy się o tym odradzał Dudzińskiemu małżeństwo, twierdząc, że naręczona prowadziła się niemoralnie i jest znaną prawie wszystkim mieszkankom Domu Akademickiego, na co przedstawił liczy

**Zajścia antyżydowskie w Warszawie**

W ubiegłą niedzielę, w różnych dzielnicach miasta doszło do zajść antyżydowskich, między innymi przed domem nr. 13 przy ul. Zamenhofs, wynikiem zajścia między Żydami Polakami i tłumem Żydów, którzy rzucili się na Polaków, bijąc ich dotkliwie. Z pomocą Polakom pośpieszył szofer autobusu linii D. Zajścia zlikwidowała policja aresztując pięć osób.

Przy ul. Leszno doszło także do poważniejszych starć z Żydami. Policja aresztowała przy likwidacji tego zajścia 15 osób.

Przy ul. Karmelickiej pobito Józka Bratucha, przy ul. Żelaznej poturbowano kilku Żydów. Wszędzie interweniowała policja.

**„Sensacja” prasy żydowskiej**  
**okazała się zwykłym łgarstwem**

Przed niedawnym czasem jedno z Żydowskich pism żydowskich, wychodzących w Warszawie w języku polskim, zamieszczało sensacyjną wiadomość o zdumiewających praktykach znachora ze wsi Kosice, pow. Brześć n. Bugiem. Opisano tam „cudotwórczą” działalność lekarską tego homo, przywracającego zdrowie ludziom bez nadziei chorym. Wiadomość o tych „praktykach” rozniósł się lotem błyskawicy, ściągając do Kosic tłumy chorych i ciekawych.

Wiadomość ta pocztą pantoflową czy maglową przedostała się i do tych, którzy chociaż pisemkę żydowskich nie czytują, nie mniej jednak dali się nabrać na kawał i uwierzyli w wymysły przez żydowskich pisarzy bzdury. Jakież spotkało ich jednak rozczarowanie, gdy po przybyciu na miejsce, gdzie rzekomo znachor miał mieć rezydencję, dowiedzieli się, że w ogóle w Kosicach i okolicy żadnego znachora nie było, że nie mieszka nikt o podobnym nawet nazwisku.

Nie po raz pierwszy i ostatni podana przez żydowską prasę wiadomość jest od początku do końca jednym wielkim łgarstwem, mającym na celu kłamanie i zarobienie na naiwności ludzkiej.

**Prezes afgańskiego banku narodowego**  
**Przybył do Warszawy**

W poniedziałek przybył do Warszawy p. Abdul Medzid Khan prezes afgańskiego banku narodowego, na zaproszenie rządu polskiego.

go celem nawiązania i zacieśnienia polsko - afgańskich stosunków handlowych. W podróży towarzyszą mu p. Abdulah dyrektor państwowej komisji zakupów oraz p. Attik Rafiq dyrektor afgańskiego banku narodowego. Po kilkudniowym pobycie w Warszawie goście afgańscy udadzą się na zwiedzenie ważniejszych ośrodków przemysłowych Polski.

**STUDENTÓW**

wykwalfikowanych korepetytorów, pracowników biurowych poleca Spółeczne Biuro Pośrednictwa Pracy przy T-wie „Bratnia Pomoc” S. U. J. P., Krakowskie Przedmieście 30, tel. 277-02, zgł. pon. śr., ptk. 18-19, wt., czw., sob. 13-14.

**Trybuna przyjaciół i przeciwników**

**Człowiek, który ma słownik**

Parnasu warszawskiego nie można wyobrazić sobie bez dekoracyjnej postaci p. Wacława Rogowicza, znakomitego poety z bródką i niezwykłego tłumacza. Niezwykłość świetnego poety, jako tłumacza doskonale charakteryzuje krążący o nim w sferach literackich koncept.

**Pisanie bez znajomości języków**

Gdy mianowicie, w rozmowie literatów padnie przypadkiem nazwisko znakomitego poety, konieczne trzeba powiedzieć (rytuał to wprost nakazuje).

**Ulubione tematy p. Rogowicza**

Pan Rogowicz nie tylko jest tłumaczem niezwykłym. Jest także tłumaczem namiętym. Namiętność znakomitego poety z bródką do tłumaczeń jest tak wielka, że podejrzewam, iż nawet swoich artykułów publicystycznych nie pisze, ale tłumaczy. Takie wrażenie odnosi się, czytając te artykuły. Gdy p. Rogowicz chce napisać coś np. o „mrokach średniowiecza” (ulubiony temat p. Rogowicza), albo o „obronie demokracji” (drugi ulubiony temat p. Rogowicza), albo o „hańbie Inkwizycji” (temat ulubiony nr. 3), bądź też o „postępie” (tem. ul. nr. 4), lub „narastającej fali dzikości faszystowskiej” (t. u. nr. 5), albo li też o „humanitaryzmie” (t. u. nr. 6), albo o „re-

belii najemników gen. Franco” (t. u. nr. 7), bądź wreszcie o „zapędach klerykałów” (ostatni ulubiony temat p. Rogowicza) — to wtedy (jestem głęboko przekonany) siada, kropi ten atrykuł po francusku, tłumaczy go na włoski albo rosyjski, a potem dopiero przekłada na polski.

**Tłumacz republikanin**

Gdzie ogłasza te artykuły Człowiek, Który Ma Słownik? Cóż za pytanie? Oczywiście w „Epocze”.

Sylwetka p. Rogowicza, jako tłumacza, nie byłaby wyrazista, a charakterystyka zupełna, gdyby nie dodać, że jest to tłumacz republikanin. Ten ostatni szczegół jest niezwykle ważny i gdyby kto, mówiąc o p. Rogowiczu nie miał stałe na względzie, że jest to tłumacz - republikanin, nie mógłby rozważać trafnie zjawiska literackiego, objętego terminem „Wacław Rogowicz”.

Wacław Rogowicz, Człowiek — Który — Ma — Słownik, tłumacz republikanin — oto właściwe postawienie tego problemu.

(„Merkuriusz Polski Ordynaryjny”).

**WOLNY**

**KOLONIA ROBOTNICZA**

Wobec znacznego rozwoju przemysłu tartaczego w okolicach Kłewania i wzrastającego zapotrzebowania na mieszkaniową rozpoczęto budowę kolonii robotniczych dla pracowników leśnych oraz tartacznych w Kłewaniu.

**Kronika poznańska**

**ODDZIAŁ „ABC” POZNAŃ: 27 GRUDNIA 2**

**TEATRY**

TEATR POLSKI „Pierwsza pani Selby”.

**KINA**

APOLLO: „Pietro wyżej”.

CORSO: „Rozemiane oczy”.

GLORIA: „Ich Troje”.

GWIAZDA: „Stradivari”.

METROPOLIS: „Darmozjad”.

OŚWIATOWE T. C. L.: „Mały lord”.

RENEISSANCE: „Janosik hetman zbrojnik” oraz „Legia zatrzaśnięta”.

SŁOŃCE: „Szczęśliwka”.

ŚFINKS: „Rozwód z przeszkodami”.

ŚWIT: „Detektyw Helena Garfield”.

TECZA-Lazarz: „Ordynat Micho”.

TECZA-Wilda: „San Francisco”.

WILSONA: „Jęj Pierwsza Miłość”.

„ŚWIĘTO PIĘŚNI”.

Dnia 7.XI odbędzie się z okazji 25-lecia Koła Śpiewaczego im. Chopina w Poznaniu „Święto Pieśni”.

Program uroczystości przewiduje zebranie stowarzyszenia w sali ogrodu Zoologicznego. W godzinach popołudniowych zawody chórzów. W związku z 25-leciem Koła Śpiewaczego odbędzie się wystawa pamiątek i nagród stowarzyszenia.

**ZDERZENIE TAKSÓWKI Z TRAMWAJEM**

Przy skrzyżowaniu ul. Fredry i Wąłowa Batorego zdarzył się wczoraj o godz. 17 tramwaj linii 4 z taksówką PZ 65.125, prowadzoną przez szoferę Mariana Borowiaka (Chwaliszewo nr. 33). — U taksówki uszkodzony został błotnik, zaś tramwaj nie odniósł żadnych uszkodzeń. Z ludzi nikt nie odniósł szwanku.

**PRZEJECHANIE PRZEZ SAMOCHÓD**

W pobliżu zamku, na al. marsz. Piłsudskiego najechała taksówka PZ. 65022 o godz. 19 dwudziestoletnia Leokadia Kapuścińska z Naramowic.

**NAPAD NOŻOWY W TRAMWAJU**

Niesamowity wypadek zdarzył się w poniedziałek w tramwaju nr. 30. Około godziny 11.30 do wozu tramwajowego nr. 30 przy ul. Puławskiego wskoczyli dwaj osobnicy, z których jeden Poska, brocząc krwią wolał o ratunek. Tymczasem drugi Mariam Słiski zadawał rany nożem. Rozprawiając się z Poską napastnik zbiegł.

**Prezes afgańskiego banku narodowego**  
**Przybył do Warszawy**

W poniedziałek przybył do Warszawy p. Abdul Medzid Khan prezes afgańskiego banku narodowego, na zaproszenie rządu polskiego.

go celem nawiązania i zacieśnienia polsko - afgańskich stosunków handlowych. W podróży towarzyszą mu p. Abdulah dyrektor państwowej komisji zakupów oraz p. Attik Rafiq dyrektor afgańskiego banku narodowego. Po kilkudniowym pobycie w Warszawie goście afgańscy udadzą się na zwiedzenie ważniejszych ośrodków przemysłowych Polski.

**STUDENTÓW**

wykwalfikowanych korepetytorów, pracowników biurowych poleca Spółeczne Biuro Pośrednictwa Pracy przy T-wie „Bratnia Pomoc” S. U. J. P., Krakowskie Przedmieście 30, tel. 277-02, zgł. pon. śr., ptk. 18-19, wt., czw., sob. 13-14.

**Trybuna przyjaciół i przeciwników**

**Człowiek, który ma słownik**

Parnasu warszawskiego nie można wyobrazić sobie bez dekoracyjnej postaci p. Wacława Rogowicza, znakomitego poety z bródką i niezwykłego tłumacza. Niezwykłość świetnego poety, jako tłumacza doskonale charakteryzuje krążący o nim w sferach literackich koncept.

**Pisanie bez znajomości języków**

Gdy mianowicie, w rozmowie literatów padnie przypadkiem nazwisko znakomitego poety, konieczne trzeba powiedzieć (rytuał to wprost nakazuje).

**Ulubione tematy p. Rogowicza**

Pan Rogowicz nie tylko jest tłumaczem niezwykłym. Jest także tłumaczem namiętym. Namiętność znakomitego poety z bródką do tłumaczeń jest tak wielka, że podejrzewam, iż nawet swoich artykułów publicystycznych nie pisze, ale tłumaczy. Takie wrażenie odnosi się, czytając te artykuły. Gdy p. Rogowicz chce napisać coś np. o „mrokach średniowiecza” (ulubiony temat p. Rogowicza), albo o „obronie demokracji” (drugi ulubiony temat p. Rogowicza), albo o „hańbie Inkwizycji” (temat ulubiony nr. 3), bądź też o „postępie” (tem. ul. nr. 4), lub „narastającej fali dzikości faszystowskiej” (t. u. nr. 5), albo li też o „humanitaryzmie” (t. u. nr. 6), albo o „re-

belii najemników gen. Franco” (t. u. nr. 7), bądź wreszcie o „zapędach klerykałów” (ostatni ulubiony temat p. Rogowicza) — to wtedy (jestem głęboko przekonany) siada, kropi ten atrykuł po francusku, tłumaczy go na włoski albo rosyjski, a potem dopiero przekłada na polski.

**Tłumacz republikanin**

Gdzie ogłasza te artykuły Człowiek, Który Ma Słownik? Cóż za pytanie? Oczywiście w „Epocze”.

Sylwetka p. Rogowicza, jako tłumacza, nie byłaby wyrazista, a charakterystyka zupełna, gdyby nie dodać, że jest to tłumacz republikanin. Ten ostatni szczegół jest niezwykle ważny i gdyby kto, mówiąc o p. Rogowiczu nie miał stałe na względzie, że jest to tłumacz - republikanin, nie mógłby rozważać trafnie zjawiska literackiego, objętego terminem „Wacław Rogowicz”.

Wacław Rogowicz, Człowiek — Który — Ma — Słownik, tłumacz republikanin — oto właściwe postawienie tego problemu.

(„Merkuriusz Polski Ordynaryjny”).

**WOLNY**

**KOLONIA ROBOTNICZA**

Wobec znacznego rozwoju przemysłu tartaczego w okolicach Kłewania i wzrastającego zapotrzebowania na mieszkaniową rozpoczęto budowę kolonii robotniczych dla pracowników leśnych oraz tartacznych w Kłewaniu.

**Kronika poznańska**

**ODDZIAŁ „ABC” POZNAŃ: 27 GRUDNIA 2**

**TEATRY**

TEATR POLSKI „Pierwsza pani Selby”.

**KINA**

APOLLO: „Pietro wyżej”.

CORSO: „Rozemiane oczy”.

GLORIA: „Ich Troje”.

GWIAZDA: „Stradivari”.

METROPOLIS: „Darmozjad”.

OŚWIATOWE T. C. L.: „Mały lord”.

RENEISSANCE: „Janosik hetman zbrojnik” oraz „Legia zatrzaśnięta”.

SŁOŃCE: „Szczęśliwka”.

ŚFINKS: „Rozwód z przeszkodami”.

ŚWIT: „Detektyw Helena Garfield”.

TECZA-Lazarz: „Ordynat Micho”.

TECZA-Wilda: „San Francisco”.

WILSONA: „Jęj Pierwsza Miłość”.

„ŚWIĘTO PIĘŚNI”.

Dnia 7.XI odbędzie się z okazji 25-lecia Koła Śpiewaczego im. Chopina w Poznaniu „Święto Pieśni”.

Program uroczystości przewiduje zebranie stowarzyszenia w sali ogrodu Zoologicznego. W godzinach popołudniowych zawody chórzów. W związku z 25-leciem Koła Śpiewaczego odbędzie się wystawa pamiątek i nagród stowarzyszenia.

**ZDERZENIE TAKSÓWKI Z TRAMWAJEM**

Przy skrzyżowaniu ul. Fredry i Wąłowa Batorego zdarzył się wczoraj o godz. 17 tramwaj linii 4 z taksówką PZ 65.125, prowadzoną przez szoferę Mariana Borowiaka (Chwaliszewo nr. 33). — U taksówki uszkodzony został błotnik, zaś tramwaj nie odniósł żadnych uszkodzeń. Z ludzi nikt nie odniósł szwanku.

**PRZEJECHANIE PRZEZ SAMOCHÓD**

W pobliżu zamku, na al. marsz. Piłsudskiego najechała taksówka PZ. 65022 o godz. 19 dwudziestoletnia Leokadia Kapuścińska z Naramowic.

**NAPAD NOŻOWY W TRAMWAJU**

Niesamowity wypadek zdarzył się w poniedziałek w tramwaju nr. 30. Około godziny 11.30 do wozu tramwajowego nr. 30 przy ul. Puławskiego wskoczyli dwaj osobnicy, z których jeden Poska, brocząc krwią wolał o ratunek. Tymczasem drugi Mariam Słiski zadawał rany nożem. Rozprawiając się z Poską napastnik zbiegł.

**Prezes afgańskiego banku narodowego**  
**Przybył do Warszawy**

W poniedziałek przybył do Warszawy p. Abdul Medzid Khan prezes afgańskiego banku narodowego, na zaproszenie rządu polskiego.

go celem nawiązania i zacieśnienia polsko - afgańskich stosunków handlowych. W podróży towarzyszą mu p. Abdulah dyrektor państwowej komisji zakupów oraz p. Attik Rafiq dyrektor afgańskiego banku narodowego. Po kilkudniowym pobycie w Warszawie goście afgańscy udadzą się na zwiedzenie ważniejszych ośrodków przemysłowych Polski.

**STUDENTÓW**

wykwalfikowanych korepetytorów, pracowników biurowych poleca Spółeczne Biuro Pośrednictwa Pracy przy T-wie „Bratnia Pomoc” S. U. J. P., Krakowskie Przedmieście 30, tel. 277-02, zgł. pon. śr., ptk. 18-19, wt., czw., sob. 13-14.

**Trybuna przyjaciół i przeciwników**

**Człowiek, który ma słownik**

Parnasu warszawskiego nie można wyobrazić sobie bez dekoracyjnej postaci p. Wacława Rogowicza, znakomitego poety z bródką i niezwykłego tłumacza. Niezwykłość świetnego poety, jako tłumacza doskonale charakteryzuje krążący o nim w sferach literackich koncept.

**Pisanie bez znajomości języków**

Gdy mianowicie, w rozmowie literatów padnie przypadkiem nazwisko znakomitego poety, konieczne trzeba powiedzieć (rytuał to wprost nakazuje).

**Ulubione tematy p. Rogowicza**

Pan Rogowicz nie tylko jest tłumaczem niezwykłym. Jest także tłumaczem namiętym. Namiętność znakomitego poety z bródką do tłumaczeń jest tak wielka, że podejrzewam, iż nawet swoich artykułów publicystycznych nie pisze, ale tłumaczy. Takie wrażenie odnosi się, czytając te artykuły. Gdy p. Rogowicz chce napisać coś np. o „mrokach średniowiecza” (ulubiony temat p. Rogowicza), albo o „obronie demokracji” (drugi ulubiony temat p. Rogowicza), albo o „hańbie Inkwizycji” (temat ulubiony nr. 3), bądź też o „postępie” (tem. ul. nr. 4), lub „narastającej fali dzikości faszystowskiej” (t. u. nr. 5), albo li też o „humanitaryzmie” (t. u. nr. 6), albo o „re-

belii najemników gen. Franco” (t. u. nr. 7), bądź wreszcie o „zapędach klerykałów” (ostatni ulubiony temat p. Rogowicza) — to wtedy (jestem głęboko przekonany) siada, kropi ten atrykuł po francusku, tłumaczy go na włoski albo rosyjski, a potem dopiero przekłada na polski.

**Tłumacz republikanin**

Gdzie ogłasza te artykuły Człowiek, Który Ma Słownik? Cóż za pytanie? Oczywiście w „Epocze”.

Sylwetka p. Rogowicza, jako tłumacza, nie byłaby wyrazista, a charakterystyka zupełna, gdyby nie dodać, że jest to tłumacz republikanin. Ten ostatni szczegół jest niezwykle ważny i gdyby kto, mówiąc o p. Rogowiczu nie miał stałe na względzie, że jest to tłumacz - republikanin, nie mógłby rozważać trafnie zjawiska literackiego, objętego terminem „Wacław Rogowicz”.

Wacław Rogowicz, Człowiek — Który — Ma — Słownik, tłumacz republikanin — oto właściwe postawienie tego problemu.

(„Merkuriusz Polski Ordynaryjny”).

**WOLNY**

**KOLONIA ROBOTNICZA**

Wobec znacznego rozwoju przemysłu tartaczego w okolicach Kłewania i wzrastającego zapotrzebowania na mieszkaniową rozpoczęto budowę kolonii robotniczych dla pracowników leśnych oraz tartacznych w Kłewaniu.

**Kronika poznańska**

**ODDZIAŁ „ABC” POZNAŃ: 27 GRUDNIA 2**

**TEATRY**

TEATR POLSKI „Pierwsza pani Selby”.

**KINA**

APOLLO: „Pietro wyżej”.

CORSO: „Rozemiane oczy”.

GLORIA: „Ich Troje”.

GWIAZDA: „Stradivari”.

METROPOLIS: „Darmozjad”.

OŚWIATOWE T. C. L.: „Mały lord”.

RENEISSANCE: „Janosik hetman zbrojnik” oraz „Legia zatrzaśnięta”.

SŁOŃCE: „Szczęśliwka”.

ŚFINKS: „Rozwód z przeszkodami”.

ŚWIT: „Detektyw Helena Garfield”.

TECZA-Lazarz: „Ordynat Micho”.

TECZA-Wilda: „San Francisco”.

WILSONA: „Jęj Pierwsza Miłość”.

„ŚWIĘTO PIĘŚNI”.

Dnia 7.XI odbędzie się z okazji 25-lecia Koła Śpiewaczego im. Chopina w Poznaniu „Święto Pieśni”.

Program uroczystości przewiduje zebranie stowarzyszenia w sali ogrodu Zoologicznego. W godzinach popołudniowych zawody chórzów. W związku z 25-leciem Koła Śpiewaczego odbędzie się wystawa pamiątek i nagród stowarzyszenia.

**ZDERZENIE TAKSÓWKI Z TRAMWAJEM**

Przy skrzyżowaniu ul. Fredry i Wąłowa Batorego zdarzył się wczoraj o godz. 17 tramwaj linii 4 z taksówką PZ 65.125, prowadzoną przez szoferę Mariana Borowiaka (Chwaliszewo nr. 33). — U taksówki uszkodzony został błotnik, zaś tramwaj nie odniósł żadnych uszkodzeń. Z ludzi nikt nie odniósł szwanku.

**PRZEJECHANIE PRZEZ SAMOCHÓD**

W pobliżu zamku, na al. marsz. Piłsudskiego najechała taksówka PZ. 65022 o godz. 19 dwudziestoletnia Leokadia Kapuścińska z Naramowic.

**NAPAD NOŻOWY W TRAMWAJU**

Niesamowity wypadek zdarzył się w poniedziałek w tramwaju nr. 30. Około godziny 11.30 do wozu tramwajowego nr. 30 przy ul. Puławskiego wskoczyli dwaj osobnicy, z których jeden Poska, brocząc krwią wolał o ratunek. Tymczasem drugi Mariam Słiski zadawał rany nożem. Rozprawiając się z Poską napastnik zbiegł.

**Prezes afgańskiego banku narodowego**  
**Przybył do Warszawy**

W poniedziałek przybył do Warszawy p. Abdul Medzid Khan prezes afgańskiego banku narodowego, na zaproszenie rządu polskiego.

go celem nawiązania i zacieśnienia polsko - afgańskich stosunków handlowych. W podróży towarzyszą mu p. Abdulah dyrektor państwowej komisji zakupów oraz p. Attik Rafiq dyrektor afgańskiego banku narodowego. Po kilkudniowym pobycie w Warszawie goście afgańscy udadzą się na zwiedzenie ważniejszych ośrodków przemysłowych Polski.

**STUDENTÓW**

wykwalfikowanych korepetytorów, pracowników biurowych poleca Spółeczne Biuro Pośrednictwa Pracy przy T-wie „Bratnia Pomoc” S. U. J. P., Krakowskie Przedmieście 30, tel. 277-02, zgł. pon. śr., ptk. 18-19, wt., czw., sob. 13-14.

**Trybuna przyjaciół i przeciwników**

**Człowiek, który ma słownik**

Parnasu warszawskiego nie można wyobrazić sobie bez dekoracyjnej postaci p. Wacława Rogowicza, znakomitego poety z bródką i niezwykłego tłumacza. Niezwykłość świetnego poety, jako tłumacza doskonale charakteryzuje krążący o nim w sferach literackich koncept.

**Pisanie bez znajomości języków**

Gdy mianowicie, w rozmowie literatów padnie przypadkiem nazwisko znakomitego poety, konieczne trzeba powiedzieć (rytuał to wprost nakazuje).

**Ulubione tematy p. Rogowicza**

Pan Rogowicz nie tylko jest tłumaczem niezwykłym. Jest także tłumaczem namiętym. Namiętność znakomitego poety z bródką do tłumaczeń jest tak wielka, że podejrzewam, iż nawet swoich artykułów publicystycznych nie pisze, ale tłumaczy. Takie wrażenie odnosi się, czytając te artykuły. Gdy p. Rogowicz chce napisać coś np. o „mrokach średniowiecza” (ulubiony temat p. Rogowicza), albo o „obronie demokracji” (drugi ulubiony temat p. Rogowicza), albo o „hańbie Inkwizycji” (temat ulubiony nr. 3), bądź też o „postępie” (tem. ul. nr. 4), lub „narastającej fali dzikości faszystowskiej” (t. u. nr. 5), albo li też o „humanitaryzmie” (t. u. nr. 6), albo o „re-

belii najemników gen. Franco” (t. u. nr. 7), bądź wreszcie o „zapędach klerykałów” (ostatni ulubiony temat p. Rogowicza) — to wtedy (jestem głęboko przekonany) siada, kropi ten atrykuł po francusku, tłumaczy go na włoski albo rosyjski, a potem dopiero przekłada na polski.

**Tłumacz republikanin**

Gdzie ogłasza te artykuły Człowiek, Który Ma Słownik? Cóż za pytanie? Oczywiście w „Epocze”.

Sylwetka p. Rogowicza, jako tłumacza, nie byłaby wyrazista, a charakterystyka zupełna, gdyby nie dodać, że jest to tłumacz republikanin. Ten ostatni szczegół jest niezwykle ważny i gdyby kto, mówiąc o p. Rogowiczu nie miał stałe na względzie, że jest to tłumacz - republikanin, nie mógłby rozważać trafnie zjawiska literackiego, objętego terminem „Wacław Rogowicz”.

Wacław Rogowicz, Człowiek — Który — Ma — Słownik, tłumacz republikanin — oto właściwe postawienie tego problemu.

(„Merkuriusz Polski Ordynaryjny”).

**WOLNY**

**KOLONIA ROBOTNICZA**

Wobec znacznego rozwoju przemysłu tartaczego w okolicach Kłewania i wzrastającego zapotrzebowania na mieszkaniową rozpoczęto budowę kolonii robotniczych dla pracowników leśnych oraz tartacznych w Kłewaniu.

**Kronika poznańska**

**ODDZIAŁ „ABC” POZNAŃ: 27 GRUDNIA 2**

**TEATRY**

TEATR POLSKI „Pierwsza pani Selby”.

**KINA**

APOLLO: „Pietro wyżej”.

CORSO: „Rozemiane oczy”.

GLORIA: „Ich Troje”.

GWIAZDA: „Stradivari”.

METROPOLIS: „Darmozjad”.

OŚWIATOWE T. C. L.: „Mały lord”.

RENEISSANCE: „Janosik hetman zbrojnik” oraz „Legia zatrzaśnięta”.

SŁOŃCE: „Szczęśliwka”.

ŚFINKS: „Rozwód z przeszkodami”.

ŚWIT: „Detektyw Helena Garfield”.

TECZA-Lazarz: „Ordynat Micho”.

TECZA-Wilda: „San Francisco”.

WILSONA: „Jęj Pierwsza Miłość”.

„ŚWIĘTO PIĘŚNI”.

Dnia 7.XI odbędzie się z okazji 25-lecia Koła Śpiewaczego im. Chopina w Poznaniu „Święto Pieśni”.

Program uroczystości przewiduje zebranie stowarzyszenia w sali ogrodu Zoologicznego. W godzinach popołudniowych zawody chórzów. W związku z 25-leciem Koła Śpiewaczego odbędzie się wystawa pamiątek i nagród stowarzyszenia.

**ZDERZENIE TAKSÓWKI Z TRAMWAJEM**

Przy skrzyżowaniu ul. Fredry i Wąłowa Batorego zdarzył się wczoraj o godz. 17 tramwaj linii 4 z taksówką PZ 65.125, prowadzoną przez szoferę Mariana Borowiaka (Chwaliszewo nr. 33). — U taksówki uszkodzony został błotnik, zaś tramwaj nie odniósł żadnych uszkodzeń. Z ludzi nikt nie odniósł szwanku.

**PRZEJECHANIE PRZEZ SAMOCHÓD**

W pobliżu zamku, na al. marsz. Piłsudskiego najechała taksówka PZ. 65022 o godz. 19 dwudziestoletnia Leokadia Kapuścińska z Naramowic.

**NAPAD NOŻOWY W TRAMWAJU**

Niesamowity wypadek zdarzył się w poniedziałek w tramwaju nr. 30. Około godziny 11.30 do wozu tramwajowego nr. 30 przy ul. Puławskiego w